

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Września. — Rok 1836.
Niedziela.

№ 235.

Jutro, S. Wiktoryn.

Dziesiątą szczęśliwą rocznicę Koronacji NN. Cesarza Wszech Rosji MIKOŁAJA Igo i Cesarzowej Jmci ALEXANDRY TEODORÓWNY, wczoraj uroczysto obchodzono w tutejszej stolicy. Na solennych Nabożeństwach Biskupim obrzędem odbytych w Archikatedralnym Kościele i zamkowej Kaplicy, znajdowały się wszelkie Władze krajowe, wojskowe i cywilne, Obywatele i mieszkańcy wszelkich stanów. W czasie *Te Deum* 101 króć z dział strzelono. Na pokoiach zamkowych, JO. Feldmarszałek, X^{ty} Warszawski, Namiestnik Król, od nader licznie zebranych znakomitych osób przyjmował powinszowania. Około godziny 6tej przed wieczorem, mieszkańcy Warszawy obojej płci wszelkich stanów zaczęli udawać się do Królewskich Łazienek, i otaczać tameczny pałac. Muzyki wokalne i instrumentalne brzmiały aż do rozpoczęcia danego bezpłatnie w Amfiteatrze widowiska, które rozpoczęła Kantata przed Cyfami NN. PAŃSTWA, na ten widok powstała Publiczność łącząc wynurzenia uczuć i życzeń. Z zapadnięciem słońca, całe to miejsce tysiącami zaisiaśniało światłami: pałac, wszystkie do niego przystępy, przyległe budowle iakby jeden ogniasty gmach tworzyły, a światła gorejące nad wszystkimi brzegami kanałów, podwójnie wczyste odbijały wodzie. Nad mostem *Jana III.* wznosiły się 4 kolumny dźwigające Cyfry CESARSTWA Jchność uwieńczone koroną. Po godzinie 9tej, nad kaskadą i około kanału spalono ognie sztuczne w rozmaitych przemianach, mnośtwo rac tworzących bukiety poprzedzało ukazanie się świątyni z godłami MONARCHY, a w tejsze chwili Chury ponowiły Hymn, a BOŻE zachowaj Cesarza. Nastąpił świątynny Bal w pałacu; rozpoczął go tańcem X^{ty} Namiestnik z Hrabinią *Sobolewską*, a X^{ty} Maxy: *Jabłonowska* z X^{ty} Jejmością *Warszawską*. Po wiecze-

rzy wznowiono tańce. Również i w mieście wszystkie domy rzęsiem isiaśniały światłem, a ciepły i pogodny wieczór dodał przyjemności temu uroczystemu obchodowi.

Urząd Muncypalny Miasta S. Warszawy. Zawiadamia Właścicieli i Rządców posesji w mieście Warszawie i Pradze położonych, iż intro rozpoczyna się pobór podatku podymnego, zwyczajnego i podwyższonego z dopłatą 2ch groszy od każdego złotego, za 2gą ratę r. b. w Exakcji Podatków Skarbowych codziennie (wyiąwszy święta) od godz: 8 rano do 1ej z południa, aż do końca tegoż miesiąca odbywać się będzie. Ostrzega więc Kontrybuentów iż kary egzekucyjne zaraz z dniem 1 Paździer: r. b. do zalegających wystosowane będą. Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczynski.* Sek: Jen: *G. Jahołkowski.* — *Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.* Uwiadamia, iż dostrzeżona została w cyrkulacji 5 złotych fałszywa, pod r. 1817, mogąca być dość łatwo rozpoznana, gdyż popiersie na niej Monarchy jest niewydatne, iak gdyby zalane, równie też różne części orła, a szczególnie głowy, korony, i sam jego środek; litery z obu stron są niewyraźne; pieniądz ten odlany był z srebra bardzo niskiej próby, gdyż tylko od 4 łutów 16 granów, a powinna być próba 13 łutów 16 granów, wartość jego tylko około 1 złoty 22 groszy wynosi. Wzywa się wszelkie władze skarbowe i policyjne do dawania bacności na kurs wyżej opisanych 5cio złotych, dla ochronienia Kass i Publiczności od szkody, tudzież ukarania przestępców, stosownie do przepisów prawa. Dyrektor *Biełkowski.* Kontr: Jen: *M. Biernacki.* Czł: Dyr: *Żabiński.* Se: *Ginett.* — Stroskany Mąż z familją po s. p. Rozalji z Rubenau *Gaduszewskiej*, zmarłej onegdaj, zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację ciała z domu Nr 2733 przy ulicy Browarnej, dziś

o godz. 4 z połu: na smętarz Powązkowski odbyć się mającą; oraz na żałobne Nabożeństwo do Kościoła OO. Bernardynów wd. 6 b. m. o godz. 8.

— Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszło *drugie poprawne wydanie*, znanego z praktycznej wartości dziełka pod tytułem: *Druga część Nowej Metody*, czyli łatwy sposób nauczania się w *krótkim czasie* zasad Grammatyki do mówienia i pisania językami polskim, francuzkim i niemieckim niezbędnymi. Cena złp. 4 gr. 15.

— Kantor główny na dzieło *Historji Powszechnej* w księgarni w domu L. A. Dmuszewskiego na przeciw Teatru wielkiego otworzony, zawiadania Prenumeratorów, iż poszyt 3ci tegoż dzieła wyszedł już z druku i znajduje się we wszystkich księgarniach w Warszawie.

— Zł. 75,000 wynosi wygrana onegdajszego ciągnięcia Loterji liczbowej w Kantorach *Bluma* i *Jakubowskiego* na 33 trafione tera przypadające. W temże ciągnięciu, w Kantorze S. N. *Rzżkowskiego*, przy ulicy Rynek Nowego miasta, pod Nr 346, na przeciw Kościoła Panien Sakramentek, padło 3 Terna, znaczne amba sola, 28 Amb zwyczajnych, i wiele na znaczne summy Extraktyw. Paleca się przeto Szano: Publiczności, aby też w Kantorze iego szczęścia próbować raczyła. Także w temże ciągnięciu w Kantorze *Zabrockiego* przy ulicy Leszno i Rymarskiej wygrano Extraktyw zwyczajny na Ner 15, złp. 5712, oprócz innych mniejszych. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 8 do 8 gr. 25. Pszenicy od 13 do 16 i pół. Jęczmienia od 6 i pół do 7 gr. 20. Owsa od 5 do 5 gr. 22 i pół. Siana furę jednokonną od 8 do 15, parokonną od 18 do 24. Słomy furę zwyczajną od 4 do 9. — Dziecko lat 4 mające, płci żeńskiej, z onegdaj napiwszy się przez nieuwagę trucizny dla much przygotowanej, w przeciagu kilku godzin pomimo ratunku, umarło. To zdarzenie służyć powinno za przestrożę. — Wczoraj po Balacie 2 *Posągi*, przywołani JPP. *Domagalski* i *Morys*.

Wojsko *Austrjackie* garnizonujące w *Galicji*, zebrało się pod *Lwów* i obozować będzie blisko do połowy b. m.; w dniach 7, 8 i 9m odbędzie popis wojskowy i naśladowanie wielkiej bitwy.

Z *Bygdoszczy*. — W departamencie tutejszym stan zdrowia między ludzmi pomysłny i śmiertelność mała, przecież tu i owdzie zdarzają się ospa i szkarlatyna. W miesiącu Lipcu 3 osoby znalazły śmierć w nurtach wody a 14 ogniów zniszczyło ogółem 165 budynków. Największą szkodę zrządził ogień w Białej pod Czarnokowem, gdzie 137 budynków stało się pastwo płomieni, i gdzie się także ieden człowiek spalił. W handlu wełną pokazują się znówu spekulanci, którzy już teraz wełnę z następnego roku strzyży zakupują. Ceny żywności utrzymują się ciągle w równi. W powiecie *Mogielnickim* zjawia się znówu miejscami niemal epidemiczna także choroba między ptastwem domowem. Handel w ogóle bardzo upada i dla tego przemysł nie może być ożywiony. — W *Posznaniu* 20go z. m. rozstał się z tym światem mając lat 55, tamedzny z acny Obywatel *Wojkowskii*. Znany był jako dobroczyńca wspierający nieszczęśliwych i jako lubownik muzyki, posiadający także znakomity talent grania na skrzypcach, a tego talentu iedynie używał na dobre uczynki.

Francja. — Z Ministerjum wojny wysłano do *Baiony* sztabowego officera, mówią że z bardzo ważnem poleceniem. — Z *Szwajcarji* donoszą, że Kantony *Genewski* i jeszcze 2 inne nie potwierdziły sejmowej uchwały o wychodcach. — Na examinie publicznym w szkole *Paryzkiej* zwanej *Kollegjum Henryka IVgo*, znajdowała się *Królowa Francuz*: z *Królewnami*, i była świadkiem iak młodzi *Królewiczowie* iej synowie będący uczniami tejsze szkoły, otrzymali nagrody iako celujący w rozmaitych naukach. — Dnia 25 z. m. Rada gabinetowa istotnie sprwadziła kryzys ministerjalną, która iednak dotąd jest zagadką, albowiem zebrały się rozmaite

te intrugi. Tegoż dnia dziennik ministerjalny paryzki doniósł: „Dziś o godzinie 3, Panowie *Tjer, Mezon, Djupere, Passy, Soze, i Pile* złożyli w ręce Króla prośby o dymissją. Dziennik *Sporów* na to doniesienie umieścić uważa, że osoby dobrze zainformowane zapewniają, iż dymissja Pana *Tjer* nie ulega wątpieniu, a to zapewne stanie się powodem zupełnej zmiany gabinetu. *Monitor* tegoż dnia także doniósł, że *P. Tjer* prosi Króla o uwolnienie. Według innych gazet, te są przyczyny oddalenia się *P. Tjer*: Odwołanie Jenerała *Rižo* z *Algieru* aby objął dowództwo w Hiszpanii i odezwa Jenerała *Lebo*, że wprost przez Króla został mianowany dowódcą w Hiszpanji, co zapowiadało interwencją popieraną przez *P. Tjer*, a którą Król odrzucał. Także był spór o mianowanie Posła do Madrytu. Prezes został przez te wypadki skompromitowany sam ale nie jego koledzy; są więc wnioski, że Pan *Mole* zajmie miejsce Pana *Tjer*, a inni Ministrowie zostają. Tegoż dnia *P. Tjer* do północy miał posłuchanie u Króla. *Hiabia Mole* r. zautrz przez kilka godzin miał posłuchanie u tegoż Monarchy, a później *P. Gizo*. — Głoszą, że Królowa Hiszp: Reientka powtórzyła życzenie udania się do Francji, i że w Paryżu już dla niej przysposabiają pałac w którym mieszkał *Don Pedro*. — Do *Tulun* posłano rozkaz aby przysposobiono kilka okrętów wojennych, które niezwłocznie udadzą się ku brzegom Hiszp: aby dać pomoc Francuzom będącym w Hiszpanji, gdyby tego wymagała potrzeba.

Hiszpanja. — W Paryżu odebrano wiadomość że *Isturis* chcą ująć do którego z portów, zostali poznani przez pospólstwo i zamordowani. Ustawę z r. 1812 ogłaszają w różnych miastach, a to najbardziej za wpływem *Miny*. Jenerał *Lebo* uwiadomiony o ogłoszeniu tejże ustawy w Madrycie, cofnął się do *Pampeluny*, oczekując na dalsze wypadki. Procerowie jednomyslnie postanowili niezaprzyjąć tej ustawy, również i Prezes sądu w *Granadzie* oświadczaając, że nie

chce znieważyc togi sądowniczej, przyjmując rewolucyjną ustawę; niemniej i sąd najwyższy podobną protestacją podpisał. Żołnierze ciągle usiłują skłonić Królowę Reientkę do zaprzysiężenia tej ustawy, lecz Królowa stale odrzuca wszelkie w tej mierze przełożenia. — Terazniejsze wypadki zmusiły Jenerała *Alawę* być nie czynnym jako Posel Hiszpański w Paryżu. — Gdy Królowa wracała teraz do Madrytu, towarzyszyli jej Posel Angielski i *P. Boa le Komt* Dyplomata francuzki. — Słychać, że wojsko uwiezilo Jenerała *Kordowę*.

Niemcy. — W *Mnichowie* głoszą, że młody Król *Grecki* zaślubi *Xezkę Oldenburską*. — Do *Pragi* ciągle zjeżdżają się znakomite osoby. Policja naznaczyła cenę za mieszkania w *Pradze* przez ciąg Koronacji; za dobrze umebłowany pokój 100 złp. it. p.

Turcja. — Z *Tripolis* przyplłynęła korbeta do *Stambulskiego* portu z wiadomością, że cała eskadra *Turecka* wkrótce wróci do *Stambułu*. — W *Magnezji* morowa zaraza nakoniec ustala, pozbawiwszy życia 15,000 mieszkańców. — Niepotwierdza się pogłoska, że w *Stambule* utworzył się spisek na życie *Sułtana*.

Rozmaitości. — *Catowick* w podeszłym bardzo wieku, zapytany przez pewnego małego żartoka, jakim sposobem tak późnych lat dożył, odpowiedział: bo nie jadłem nigdy iak tylko wtenczas kiedy byłem głodny, i nie piłem tylko gdy miałem pragnienie. — Pewien biedny mąż, którego żonka samowładną w domu była panią i wszystko podług jej woli dźiać się musiało, widząc się bliskim śmierci, ach kochana żono rzekł, przyjecha już widzę ostatnia godzina, muszę umrzeć. Nie, ty nie umrzesz mówiła pocieszając; bo! przez całe życie iść musiałem za twoją wolą, zawołał, aby też ten ostatni raz pójść za swoją odwrócił się i skonał. — Można się nauczyć czytać i pisać, ale nie można się nauczyć żartować; trzeba do tego mieć dar szczególny z natury, ale prawdę powiedziawszy szczególnie ten który go niechce nabyć, charakter żar-

townisia jest niebezpieczny; chociaŝ ten przy-
miot rozśmiesza tych których nie kasa, nie zje-
dnywa wszelako żadnego szacunku. — Przed
jednym z szeryfów w Londynie, stawiono schwy-
tanego na publicznych drogach rozbójnika, lecz
iakiŝ się zdumiał i przeraził Szeryf, kiedy przy-
patrzywszy się, poznał w nim szkolnego nie-
gdyś towarzysza, zaczął więc z największą uw-
gą słuchać jego tłumaczeń; a iakiŝ los, zapy-
tał nareszcie, spotkał dawnych współuczniów
Wiljama, Percy i Gotliba? O! zawołał złoczyn-
ca, wszystkich niestety powieszono, my dwaj
tylko jeszcze do iakiegoś czasu pożyjemy.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zaŝłski Anto: Hra: z Wodyń, Pfejfer Jan: Dy-
rektor Teatru Krakow: z Kalisza, Górski Wale:
Kolleski Radca z Wilna, Forkade Józefi: Maioro-
wa W. Prus: z Poznania, Nowakowski Sewe: Dzie:
z Gulezawa, Hube Kar: Dzie: z Tułowic, Tymo-
fjew Podpułkownik z Charkowa.

DONIESIENIA.

Założywszy w Hotelu Lipskim pod Nrem 603,
przy ulicy Bielańskiej Handel SUKNA I POŁO-
KNA z fabryk celniejszych sprowadzonych, tudzież
FLANELLI pod płaszcze w różnych kolorach, po-
lecam się Prześwietnej Publiczności pięknych o-
nych wyborem przy stałej cenie i rychłej usłudze.
Glückson.

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte Ruchomości
iako to: Kanapa, Krzesła, Szafy, Łóżka, Stoły,
Zegar, w Warszawie, przy ulicy Wygon i Zakro-
czymskiej pod Nr 2186, w dniu 25 Sierpnia 6 Wrze-
śnia r. b. o godzinie 4 z południa; następnie w d.
26 Sierpnia 7 Września t. r. o godzinie 11 z rana
w Rynku Starego Miasta na placu publicznym Bur-
duty, dwie par Spodni i Futro, przez Licytacją
sprzedane będą. Grzegorz Ziawadzki K. T. C.

Gdy przez omyłkę 2/3 Część Losu do 2
klasy, 48 Loterji Nr 4290 i 37,841, niewłaściwym
Graczom wydane zostały, ostrzegasię więc niniej-
szym, iż tylko właściwi posiadający z 1ej klasy
powyŝsze bilety do wypaść mogącej wygranej pra-
wo mieć będą.

W dniu 24 Sierpnia 5 Września r. b. o godzinie
10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie
Przedmieście pod Nr 405, w drodze egzekucji Sąd-
owej, Ruchomości następujące, iako to: Kanapy,
Szafy, Biórko, Kantorek, Łóżka, Lanszafty, Lu-

stra, it. d. przez publiczną Licytacją, niezawodnie
sprzedane będą. Józefat Magnuski Komornik.



Dom na Pradze przy ulicy Targowej
pod Nr 159, wraz z placem do budowa-
nia Nr 160, obszernem Podwórzem, Staj-
niami, Spichrzem i gruntem jest do sprze-
dania; dalsza informacja pod Nr 65 w Rynku Sta-
rego Miasta.

W dniu 24 Sierpnia 5 Września r. b. o godzinie
10 z rana w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w
domu pod Nr 477, prawnie zajęte ruchomości i-
ako to: Sofy, Kanapy, Stoły, Krzesła, Komoda,
it. p. w tym samym dniu o godzinie 2 z południa
przy ulicy Sto Krzykiej w domu pod Nr 1323,
iako to: Kanapa, Stoły, Krzesła, Szafy, Lustra,
Łóżka, Komoda, Zegar, Kantorek, Lanszafty, it.
p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.
Felix Krupiński K. T. C. W. M.

Upoważniony od Zwierzchności Szkolnej do u-
trzymywania w swem mieszkaniu na Stole i Stan-
cji Uczniów do Szkół publicznych uczęszczających,
ma zaszczyt polecić się Szanownym Rodzicom i
Opiekunom nieletnich pupillów, aby raczyli za-
szczyć go swem zaufaniem przez powierzenie mu
dzieci swych, które za bardzo umiarkowane wy-
nagrodzenie prócz dozoru opiekuńczego, mieć bę-
dą zapewnioną wszelką pomoc w przedmiotach na-
ukowych. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr
2678 Lit: B. w Oficyynie na 1m piętrze.

W. Nawrocki.

Nr 18,137 1/3, zagubiony został. Wygrana ja-
ka na takowy paść może, tylko prawemu właścic-
ielowi wypłaconą będzie.



Dorożka Wiedeńska, parokonna gus-
towa, nieco używana, jest do sprzedania za
bardzo mierną cenę, w hotelu Wileńskim;
wiadomość u Szwajara.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Indyckimłode z rożna z sałata; Sza-
fada woło: z kartofelka; Bigos hultaji; Potrawa z
kaczek; Ozor smaŝo: z musztar; Pierogi zawiane
z serem, Barszcz burako: i Rosol. KOLACJA: Kur-
częta z rożna z sałar, Szytyle po wiedeń; Węgorz
marynowany, i inne Potrawy, etc.

Diśrano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 14.
TEATR WIELKI. Dziś Fra Djawolo.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś Obrz. Dla
czego. Kotka. — Jutro Wieczny. Moralisci.
Jeźdcy P. Turnjer, co dzień.
TEATR w NOWYM DWORZE. Dziś Lunaty-
czka. Obiadek z Magdusią.